

Pomoc to nie rozdawnictwo!

27 stycznia 2024

Prezydent Ukrainy zaskoczył stwierdzeniem skierowanym do uczestników ostatniego spotkania w Davos: „Choćby połączone światowe potęgi wsparły militarnie Ukrainę, to mimo wszystko nie zdołają pokonać potęgi armii rosyjskiej. Gdyby zmobilizowali się, nawet wszyscy producenci pocisków artyleryjskich kaliber 155 mm nie zaspokoją oni potrzeb Kijowa”. Mimo takiej oceny zaapelował do zachodnich przywódców o kontynuację dostaw, bez których Kijów byłby słaby na polu bitwy. W podobnym tonie wypowiadał się minister Alexander Kamyszyn.



Zdążyliśmy zobojętnieć na wielokrotnie powtarzaną konstatację, że każda wojna jest teatrem brudnych interesów załatwianych przez ciemne typy. Przysłuchując się rozważaniom amerykańskich analityków wojskowych, nie można odmówić racji ich wnioskowi. Początkowa surowa ocena dysproporcji sił kiedy konflikt podgrzewany jest za wszelką cenę, już dawno potwierdziła, że patriotyzmem wspomagany finansowo, militarnie i najemnikami nie wygrywa się wojen, czego dowodzi kierunek przesuwania się linii frontu wschodniego pod Kijów, Odesę.

Odkrycie w ostatnich tygodniach walki udziału znacznych grup wojskowych z Francji, Brytanii, Polski, świadczy zdaniem tychże analityków, o CELOWYM obniżeniu obronności państw europejskich. Poza kurczącym się stanem osobowym armii dochodzi jeszcze pozbywanie się sprzętu wojskowego, właściwie celem złamowania odbywającego się na linii frontu.

Przy znanej na cały świat korupcji na Ukrainie bezalternatywne i bezwarunkowe deklaracje prezydenta Dudy w Davos, premiera Tuska w Warszawie i Kijowie o gwarancji udzielania pomocy Ukrainie jest skandalicznym podsycaniem wojny, która ma

zaciemnić swoim zgiełkiem rozpanoszone dwa podmioty: BlackRock i JPMorgan.

Amerykanie, dbając o własny rynek, chętnie przyzwalają rekinom oligarchii żerować na osłabionych terenach. Nieuczciwa konkurencja zakazana w Ameryce, nie zna granic w Europie za przyzwoleniem biurokracji w Brukseli.

Arsen Lupin wśród nas

Znany jako postać filmowa Arsen Lupin – dżentelmen włamywacz ma realnych naśladowców.

Niewybieralni biurokraci Unii Europejskiej zaczęli pozować na szlachetnych sprawiedliwych. Dopracowawszy się poparcia ogłupiałej części poddanych globalistów rządowych, w imię ukoronowania nieskutecznych sankcji na Rosję, postanowili przywłaszczyć sobie 300 miliardów euro zdeponowanych przez rosyjskich obywateli w Banku Centralnym. Machinację nazwano zamrożeniem środków, ale w jakże szczytnym celu – pomocy Ukrainie. Nawet Amerykanie przez długi czas nie mogli dopracować się wyłonienia zespołu kontrolnego, który jadąc na Ukrainę, zrewidowałby faktyczne kanały dystrybucji pomocy. Jak już pojechali, łącznie z szefem CIA, poleciały w układance wysokie figury tracące synekury z powodu korupcji.

Gdy słabnie front, uwidaczniają się oligarchowie. Na granicy polsko-ukraińskiej czekają dziesiątki lawet wiozących do niszczonego wojną kraju: mercedesy, volkswageny, auta elektryczne – dla ofiar frontowych, ich rodzin?

Kandydat do prezydenckiego fotela (Bobby Kennedy) z marnymi szansami w najbliższych wyborach zna te realia i komentuje ich podłoże: „Wojna miała jedynie przyspieszyć wyprzedaż Ukrainy jako spichlerza Europy. Wojna jak uderzenie młotka na aukcji ściągnęła głównych zainteresowanych. Ta wojna nie powinna była w ogóle zacząć się. Rosjanie wielokrotnie czynili starania, żeby się ułożyć na bardzo korzystnych warunkach dla Ukrainy.

Wystarczyło spełnić jedyny warunek – mieliśmy NATO utrzymać poza granicą Ukrainy. Teraz wielkie koncerny, w tym zbrojeniowe, jak Boeing, Raytheon, General Dynamics, Lockheed, BlackRock wchodzi na Ukrainę, a jednocześnie NATO rekrutuje nowe państwa członkowskie, które później będą skazane na dokonywanie zakupów w tych firmach”. Czy Ukraina kiedykolwiek spłaci uzyskiwaną pomoc wojskową i finansową, skoro bratanek J.F. Kennedy’ego wylicza pożyczki – 13 miliardów dolarów z marca 2022, za które można było wybudować domy dla wszystkich bezdomnych w Ameryce. Niedługo potem przekazano 24 miliardy dolarów, a prezydent Biden wystąpił o następne 60 miliardów dolarów ze względu na ogromne wydatki, jakie będą nieodzowne do odbudowy zniszczeń powojennych.

Korupcja, skandal czy reforma?

Ukraina może okazać się żyłą złota, albo zmarnowaną inwestycją. Kijów pomógł firmom BlackRock i JPMorgan założyć fundusz przyciągający prywatny kapitał do realizacji publicznych inwestycji. Czy Kijów w rękach BlackRocka podoła odbudowie przy nakładzie amerykańskiej pomocy w wysokości 113 miliardów dolarów; Mitch MacConell uspokoił, że środki nie idą wprost na Ukrainę, lecz trafiają do amerykańskich koncernów zbrojeniowych. Taki tryb „pomocy” Kennedy nazywa wprost „praniem pieniędzy”, a za tymi koncernami stoi – megakorporacja BlackRock. Larry Fink, jej założyciel i prezes, uzgodnił w 2022 r. z Wołodymyrem Zełenskim wspólne opracowanie odbudowy państwa, zanim jeszcze wojna rozpoczęła się na dobre. Z chwilą rozpoczęcia rosyjskiej specjalnej operacji wojskowej Ukraina została odizolowana. Współpraca Zełenskiego z BlackRockiem zaczęła się na dobre we wrześniu 2022 r.

Upatrując złotej żyły, 500 przedstawicieli firm międzynarodowych z 42 państw zjechało na Ukrainę podpisać umowy o współpracy. Zachód nie krył entuzjazmu w gotowości dokonania zmiany ukraińskiej gospodarki. Możliwości inwestycji stworzyła wojna, która zlikwidowała pół miliona ludzi

posłanych na front. Nikt nie zastanawia się, że owe inwestycje oparte są na pożyczkach udzielanych na określanych warunkach dyktowanych przez Amerykanów. Punktem wyjścia było ogłoszenie programu wielkich oszczędności. Ktokolwiek był biedny na Ukrainie, pozostanie nim na zawsze. Drugim warunkiem postawionym rządowi było wystawienie na sprzedaż wszelkich zasobów majątkowych łącznie z terenami rolniczymi pod dyktando Rady Atlantyckiej z hasłem: „Ukraina potrafi wyżywić cały świat”. Ziemie, o które przez tysiące lat w Europie toczyły się wojny, za które pół miliona żołnierzy oddało życie, a wielokrotnie większą liczbę uczyniło kalekami, utracono. Opracowanie z lutego 2023 roku zatytułowane „Wojna i grabież – przejęcie żyznych ziem Ukrainy” opisane przez Oakland Institute ukazuje, że przejęcie odbyło się bez wiedzy o warunkach pożyczki. Utartym szlakiem będzie jeszcze trick znany Polakom jako obsługa długu zagranicznego.

Umowa Zełenskiego z przedstawicielami BlackRocka została ujawniona kilka dni po wizycie Zełenskiego w Waszyngtonie. Straty poniesione przez Ukrainę załatwiającą interesy „w ciemno” są trudne do oszacowania i pozostaną, póki wojna się nie zakończy. Od samego początku Kennedy nazwał ją konfliktem zastępczym wynikającym z żądzy notorycznej dominacji. Jej scenariusz przebiega zgodnie ze znanymi wcześniej konfliktami zachodnich rządów, które łączą niewidoczne sznurki powiązań finansowych.

Wciąganie Polaków do tejże wojny zaanonsował właśnie generał Walerij Załużny jako współpracę, zapraszając generała Kukułę do Kijowa.

Autorstwo: Jola

Na podstawie: [Interfax.com](https://interfax.com), [YouTube.com](https://youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net